

## **„Sens wychowania bez kar i nagród”**

**Na podstawie artykułu „Wychowanie bez kar i nagród. Czy to możliwe?”**

**autorka: Anna Kasprzycka, publikacja: 2017-02-02**

Wychowanie dziecka to sztuka. Jednym z jego tradycyjnych elementów jest karanie i nagradzanie. Według niektórych pedagogów nagrody i kary, stosowane przez wielu rodziców w dobrej wierze, mogą zaburzać rozwój niezależności dzieci oraz podkopywać ich poczucie własnej wartości. Czy wychowanie bez kar i nagród jest możliwe? Karanie i nagradzanie dziecka jest tak naprawdę narzucaniem mu własnych przekonań oraz demonstrowaniem rodzicielskiej władzy. W tym świetle idea wychowania bez kar i bez nagród wydaje się być przełomowym odkryciem. Mimo tego wielu rodziców wciąż wątpi w sens wprowadzania wychowawczej rewolucji – przecież tradycyjne metody sprawdzały się przez pokolenia. Wielu młodych rodziców decyduje się przełamać tradycyjne schematy, obserwując uważnie swoje własne dzieci. Widzą, że stosowanie kar nie przynosi efektu, bo ciągle muszą dyscyplinować je za te same przewinienia. Niepokoi ich także to, jak szybko maluchy uzależniają się od nagród oraz pochwał i jak wiele są w stanie zrobić, aby je otrzymać. Rodzice, którym zdarza się stosować wobec swojego dziecka kary za złe zachowanie, kierują się zazwyczaj rozsądkiem oraz troską. Na tej samej zasadzie krytyka tłumaczona jest chęcią zmotywowania młodego człowieka. Ale czy dzieci tak samo odbierają nasze intencje? Okazuje się, że niekoniecznie. Kary tak naprawdę budzą strach, a nie szacunek, natomiast krytyka, zamiast motywować, podkopuje poczucie własnej wartości. Niestety, wielu rodziców wciąż nie chce zupełnie zrezygnować zdyscyplinowania swoich dzieci. Co warto podkreślić, nawet jeśli rodzic deklaruje, że nie stosuje żadnych kar wobec swojego dziecka, może robić to nieświadomie, na przykład okazując mu mniej uczuć lub ignorując je, kiedy jest niegrzeczne.

Pomysł zrezygnowania z kar i krytyki w wychowaniu nie jest dla rodziców takim zaskoczeniem jak rezygnacja z nagradzania i chwaleńia dziecka. Dla wielu właśnie to jest wyrazem ich miłości. Jednak istnieją dwie strony tej samej monety. Zarówno krytykując, jak i chwając dziecko, pokazujemy mu, że nasza miłość do niego jest warunkowa: Kocham cię zawsze, ale kiedy robisz coś złe, nie po mojej myśli – Kocham cię mniej, a kiedy robisz to dobrze – Kocham cię bardziej.

### **W wychowaniu dziecka najważniejsze jest to, żeby poczuło się zauważone - nie nagradzanie i karanie**

Wychowanie bez kar i nagród jest zadaniem niezwykle trudnym, ale wykonalnym. Niestety, rodzice często boją się spróbować, bo nie wiedzą, co mogą zaoferować dziecku w zamian, zastanawiają się: co mam w takim razie zrobić, gdy będzie niegrzeczne? – Ale co to znaczy „niegrzeczne dziecko”? Warto też pytać samego siebie: co ja chcę osiągnąć karząc na moje dziecko? Trzeba zastanowić się, czy karząc albo krytykując, nie przelewamy na nie własnych frustracji.

Postarajmy się widzieć nasze dziecko jako istotę, która ma swoje potrzeby, uczucia, myśli i racje oraz której zawsze należy się szacunek. Prowadźmy dialog, ale komunikując nasze własne potrzeby, a nie stawiając wokół malucha kolejne granice. Mówmy wyraźnie, co lubimy, czego nie, co nam się podoba, a co nie, bez oceniania zachowania dziecka. Ono potrzebuje być dostrzeżone, a nie chwalone, więc zamiast chwalić, zachęcajmy je poprzez okazywanie szczerego zainteresowania.

Bardzo ważne jest też, aby spędzać z dzieckiem czas, który pozwoli na budowanie z nim prawdziwej, głębokiej relacji. Co ważne, spędzony razem czas nie musi też być co do minuty zaplanowany, zajęty przez rozmaite aktywności, bodźce czy wyzwania. Grunt, aby znaleźć chwilę na przytulanie, rozmowę, na zwyczajne, spokojne bycie z dzieckiem.

**Nie można rozpuścić dziecka, dając mu zbyt dużo tego, czego naprawdę potrzebuje –  
miłości, szacunku, uwagi, spędzonego razem czasu  
i poczucia bezpieczeństwa.**